Nro 96.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 30. *LISTOPADA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

EDYKT

Zakazuiący i Kary ſtanowiący na tayne związki powſzechnemu bespieczeńſtwu ſzkodliwe.

My Fryderyk Wilhelm z Bożey Łaski Król Pruski. Wiadomo czyniemy. Liczne dowody wierności i przywiązania, których codziennie od miłych poddanych naszych doznaiemy, Oycowſkiemu ſercu naſzemu czułą radość przynoſzą, i utwierdzaią w nas nieuſtanne uſiłowanie, przykładania ſię do pomyślności ſtanu i poddanych naszych. Troſkliwe zachowanie tego tak ſzczęśliwego i dobrocznnego bytu, trwałym ieſt zawſze zamiarem naszym. Gdy przeto w teraźnieyſzych czasach za granicą pańſtw naszych liczni, w kraiu zaś dotąd poiedyńczy, rozproſzeni i bezſilni tylko znayduią ſię zwodziciele, którzy albo ſami obłąkani, albo w ſwywolnych zamiarach ów ſzczęśliwy byt zniszczyć, podkopać, fałſzywe i ſzkodliwe maxymy rozſiać i rozſzerzyć, i tym ſpoſobem z powſzechney ſzczęśliwości ſwym intereſſowanym i zbrodniczym zamiarom ofiarę uczynić uſiłuią, do takowych zaś zamiarow każdy onym zdaiący ſię być dogodnym śrzodek, a mianowicie drogę tak nazwanych taynych towarzyſtw i związkow podobno użyć zamyślaią; zatym w Oycowſkiey intencyi, nim złe wyniknie, one w pierwſzym zaraz naſieniu przytłumić i zniszczyć, oraz ninieyſzym Edyktem naſzym, miłych poddanych naſzych od owych zwodzicielow zachować chcemy, którzy ogłaſzaiąc uſtami cnotę, zbrodnią w ſercu noſzą, ſzczęśliwość obiecuią, a ſkoro im ſię poda do tego ſpoſobność, nieprzewidzianą niedolę na obłąkanych ſprowadzaią. Do tey przeſtrogi, którą każdy poczciwy i dobrze-myślący pewnie uſłucha, dołączamy z Oycowſkiey troſkliwości dla miłych poddanych naszych objaśnienie Praw do tey okoliczności ſtoſownych, i ſtanowiemy ſurowe lecz ſprawiedliwe kary na tych, którzy w drodze taynych związkow, zwodzicielami na zgubę poddanych naſzych być uſiłuią.

§. 1. W powſzechnym prawie naszym krajowym iuż poſtanowiliśmy, że wſzyſtkie w Pańſtwach naſzych będące towarzyſtwa, obowiązane ſą tłomaczyć ſię na żądanie Zwierzchności z zamiaru ſwych ſchadzek, i że towarzyſtwa i związki cierpiane być nie maią, których cel i czynności ſą dobru powſzechnemu przeciwne, lub ſpokoyności, bezpieczeńſtwu i porządkowi ſzkodliwemi być mogą. Teraz uznaiemy potrzebę dokładniey poſtanowić, iakiego rodzaiu towarzyſtwa czyli związki za zakazane poczytane być maią.

§. 2. Deklaruiemy zatym za niedozwolone, i zakazuiemy towarzyſtwa i związki.

I. *Których zamiarem, główną lub oddzielną czynnością ieſt, nad żądanemi, lub dopełnić ſię maiącemi odmianami Rządu, lub Adminiſtracyi ſtanu, albo nad ſpoſobami, iakiemiby takowe odmiany uſkutecznione być mogły, albo nad śrzodkami do wykonania tego zamiaru ſtoſownemi, obrady w iakikolwiek bądź ſpoſób ſkładać.*

II. *Gdzie nieznaiomym zwierzchnikom, czyli to pod przyſięgą, czyli przez uroczyſte przyrzeczenie, czyli przez podanie ręki, uſtnie, pismiennie, albo iakokolwiek bądź inaczey poſłuſzeńſtwo ślubuie ſię.*

III. *Gdzie znajomym zwierzchnikom w ieden z wyrażonych dopiero ſpoſobow, tak nieokreślone obiecuie ſię poſłuſzeńſtwo, że przytym niewyłuſzcza ſię wyraźnie wſzyſtko, cokolwiewiek ſtanu Rządu lub Admiſtracyi jego, albo też ſkładu Religii w ſtanie urządzonego tyczy ſię, albo też co ſzkodliwe ſkutki dla dobrych obyczaiow ſprawićby mogło.*

IV. *Które względem objawić maiących ſię współ członkom taiemnic milczenia żądaią, albo takowe ślubować każą.*

V. *Które zamiar ſwoy taiemnie kryią, albo taiemnicę udaią, albo do doyścia obiawionego zamiaru, taynych śrzodkow lub ukrytych miſtycznych hieroglificznych formularzow używaią.*

Jeżeli iedno z wyrażonych pod Numerami I. II. III. znamion zakazanych towarzyſtw i związkow ukaże ſię, takowe związki we wſzyſtkich Pańſtwach naſzych nie będą mogły być cierpiane. Toż ſamo ma ſię także rozumieć o towarzyſtwach i związkach pod Nro IV. i V. wſpomnionych, wſzelako pod wyłączeniem w naſtępuiącym §. zawartym.

§. 3. W Zakonie Maſsonow, trzy tylko naſtępuiące głowne Loże: głowna Loża, pod trzema Globami świata; wielka Loża Krajowa; Loża *Royal York, de l'amitié* nazwana, tudzież poſtanowione przez oneż filialne Loże dozwalaią ſię; i zawarte w powyższym §. pod Nrmi IV. i V. zakazy, do takowych Loż ściągać ſię nie maią. Wſzakże iednak te, podług przepisow w naſtępuiących §§. 9. aż do 13. obiętych, iak nayściśley zachować ſię obowiązane będą.

§. 4. Wyiąwſzy wyrażone w §. 3cim Loże, każda insza głowna albo filialna Loża, zakonu Frammaſsonow za zakazaną poczytana, i pod żadnym pozorem cierpiana nie będzie.

§. 5. Każdy zamiar założenia zakazanych towarzyſtw i związkow, równie iako i uczeſtnictwo do takowego iuż założonego towarzyſtwa i związku, nie mniey dalsze w nich zoſtawanie po ogłoſzonym ninieyſzym zakazie, na osoby w publiczney funkcyi, bądź woyſkowey, czyli cywilney, lub w inſzey iakiey ſłużbie naſzey zoſtaiące, niechybną kaſsacyą ściągnie. Procz tego ci ktorzy zakazane towarzyſtwa zakładaią, albo po ninieyſzym zakazie do dalszey iego exyſtencyi przyłożą ſię, na dzieſięcio-letnie feſtunkowe lub cuchthausowe więzienie, iſtotnie zaś wspoł-członki i uczeſtnicy, na ſześć lat do fortecy lub domu poprawy ſkazani będą.

W przypadku gdyby zakazane towarzyſtwo, zamiar iaki krajowi ſzkodliwy, zdradę kraiu, wyſtępek przeciwko Majeſtatowi ukrywało, wtędy na fundatorow, promotorow, wſpołczłonki i uczeſtnikow, poſtanowiona w prawie kraiowym na wyſtępki tego rodzaiu kara śmierci, lub dożywotniego więzienia rozciągniona być ma.

§. 6. Kto zakazane towarzyſtwo w domu, lub mięszkaniu ſwym umyślnie znosi, albo od takowych zlecenia przyimuie, o których wie, że do liczby zakazanych należą, karze czteroletniego fortecznego lub cuchthauzowego więzienia podpadnie, a ieżeli, iako wyżey namieniło ſię, publiczną funkcyą ſprawuie, takową utraci.

Ci nawet ktorzy w przypadkach wzwyż wytchniętych okazyą do ſłuſznego domyſłu maiąc, zwierzchności o tym niedonieśli, w miarę okoliczności kary nie uydą.

§. 7. Od kar ninieyszą uſtawą zagrożonych, wolni iednak będą ci, którzy zwierzchniemu mieyscowemu urzędowi Policyi o zakazanym związku uczynili donieſienie w czaſie, gdzie tenże urząd o bytności iego żadney ieszcze wiadomości nie miał, albo do wyśledzenia winnych członkow przyłożyli ſię.

§. 8. Każdy do przyſtąpienia do zakazanego związku czyli towarzyſtwa namowiony, albo maiąc o takowey ſpołeczności doſkonałą wiadomość, pod karą rocznego lub dwu-letniego, nawet w miarę okoliczności surowszego w fortecy lub domie poprawy więzienia, zwierzchniemu mieyscowemu urzędowi Policyi bez zwłoki uſtnie lub na pismie o tym donieſienie uczynić powinien.

§. 9. Wſzyſtkim wspoł-członkom Loż głownych i filialnych w §. 3cim wytchniętych, nadewſzyſtko nieodbity powſzechnie oſtrzeżony obowiązek poddańſtwa na nowo zaleca ſię, o każdym zamiarze przez wſpół-członka lub zwierzchnika zakonu, lub przez kogokolwiek bądź inſzego przeciw ninieyſzemu Edyktowi wykroczenia powziętym, natychmiaſt mieyscowy urząd Policyi uwiadomić.

§. 10. Przełożeni wyrażonych w §3. trzech głownych Loż, winni ſą corocznie Nam Królowi, Liſtę wszyſtkich onym podległych, w tuteyszych miaſtach rezydencyonalnych i inszych w ogóle Pańſtw Naszych założonych Loż filialnych, wraz z ſpecyfikacyą wſpół-członkow, z wyrażeniem ich imion, ſtanu i wieku podawać, za opuszczeniem tego obowiązku, karze pieniężney 200 Talarow podpadną; umyślne zaś uchybienie, utratę Protekcyi Naſzey i konſenſu za ſobą pociągnie.

§. 11. Wszakże wſpomnionym dozwolonym Lożom Maſsońſkim wolno bydź nie ma, kogokolwiek bądź przed ukończonym 25. rokiem wieku iego, za współczłonka przyiąć, i każda Loża przeciw temu zakazowi czyniąca, za pierwszym wykroczeniem, procz obowiązku wyłączenia takowego współczłonka, karę pieniężną 100 Talarow zapłaci, za powtornym zaś przeſtąpieniem lub niepoſłuszeńſtwem, Protekcyą i konſens utraci.

§. 12. Każda Loża obowiązana ieſt urzędowi Policyi mieyſce zgromadzenia ſwego wſkazać, i pod utratą konsensu wſpółczłonkom ſwym dozwalać niepowinna, w innym nad wſkazane mieyſce, do czynności Massońſkich zgromadzać ſię; a przeto współczłonki zakonu do inszego procz wſkazanego mieyſca ſchadzaiąc ſię, uwolnieniem ſiebie od obiętych w Numerach IV. i V. zakazow, zaſłonić ſię nie będą mogli, owſzem w przypadku wykroczenia oſtrością Prawa ścigani będą.

§. 13. Każda główna Loża, wſpółczłonkow ſwych przeciw powyżſzym uſtawom wykraczaiących, natychmiaſt wyłączyć, i imiona ich zwierzchniemu urzędowi Policyi podać, niemniey także na filialne ſwe Loże nayſurowszą baczność mieć, i ſkoro w iedney z filialnych Loż wyſtępek iaki odkryie, Konſtytucyą oneyże nadaną odebrać, i o uſkutecznieniu tego zwierzchniemu urzędowi Policyi donieść powinna. Jeżeliby iedney z trzech głównych Loż dowiedziono było, że Przełożeni iey tey przeſtrogi nie dopełnili, wtedy Protekcyą naſzą i konſens utraci.

Takoż wzmiankowane trzy głowne Loże, obowiązane ſą wzaiemną mieć na ſiebie baczność, ażeby ninieyſzemu Przepiſowi iak naydokładniey ſtało ſię zadoſyć. Przez ściſłe dopełnienie ninieyszych uſtaw, zabieży ſię wſzyſtkim, bezpieczeńſtwu ſtanu i poddanym Naszym ſzkodzić mogącym złym ſkutkom, i wſzędzie iak dotąd ſpokoyność i porządek zachowane będą. Rozkazuiemy zatym, ażeby ten Naſz Edykt, przez druk do publiczney wiadomości był podany, i każdy poddany Naſz, niemniey wſzyſcy w Pańſtwach Naſzych mieſzkaiący Cudzoziemcy, ściśle podług niego zachowali ſię; czego wſzyſtkie wyżſze i niżſze Pańſtw Naſzych Magiſtratury, Sądy, Fiſkałowie i insi urzędnicy, iak naybardziey przeſtrzegać powinni.

Oryginał Ręką Naſzą podpiſaliśmy, i Krolewſką Pieczęcią ſtwierdzić rozkazaliśmy.— *Dan w Berlinie dnia 20. Października Tyſiąc Siedmset Dziewiędzieſiąt Oſmego Roku.*

(L. S.) FRYDERYK WILHELM.

Schulenburg. Goldbeck. Haugwitz.

---

z Paryża dnia 13. Liſtopada.

Miniſter marynarki i osad ogłoſił, iż ſtosownie do zamiarow Dyrektoryatu Wykonawczego, dnia 25. t. m. i następuiących dni, będzie ſię odprawiać licytacya budowy 16. okrętow liniowych, 18. fregat, i 16. lekkich ſtatkow, która naymniey żądaiącemu przysądzona będzie. W portach kanału i Oceanu prace około tey budowy naypierwey rozpocząć ſię maią. Procz tego liwernek mundurow dla woyska morskiego i maytkow, tudzież innych potrzeb okrętowych pod licytacyą podpadać będzie. Tym ſposobem ſtrata pod *Abukir* poniesiona, wkrotce zaſtąpioną będzie.

Liſty z *Cefalonij* i *Meſſiny* zapewniaią o zupełnym zaięciu *Syryi* przez nasze woysko, którego zdrowie bynaymniey trudami nie ieſt nadwątlone.—Ob. *La Combe St. Michel* Ambaſſador nasz w *Neapolu* donosi iednemu z Reprezentantow ludu, naſtępuiącą wiadomość: *Buonaparte* opanowawszy *Jerozolimę*, *St. Jean d'Acre*, *Nazaret*, ſłowem całą *Paleſtynę* podbił oraz zupełnie *Syryą*. Woyſka nasze pognębiwszy koleyno ſiły Baszow, weszły do *Damaszku*, *Alepu*, zkąd zwrociły ſię do *Eufratu*, dla udania ſię iego brzegami do *Baſſory*, a z tamtąd poydą do *Indoſtanu*.— Bywszy Ambassador *Ginguené* i G. *Brune* przybyli do *Paryża*, pierwſzy z *Turynu*, drugi z *Medyolanu*.—Departament *Sekwany* zawieſił nowy dodatek do liſty emigrantow. Uważać ſię w nim daią imiona *Truguet i Bottu* iego Sekretarza w *Hiſzpanij*. Redaktor wyraża w ſwoim dziſieyszym numerze za rzecz nadto pewną, iż te obiedwie osoby nie są z liſty wymazanemi.

Po rozſiancy fałszywey wieści o ſpaleniu flotty tranſportowey w porcie *Alexandryiſkim*, i zabiciu G. *Buonaparte*, rozmaici wierzyciele iego udali ſię zaraz do obywatelki *Buonaparte.*, żądaiąc zapłaty należytości ſwoich. Doszedłszy fałszu tych wieści, dopiero ſię teraz uspokoili.— Pogłoſka, iakoby Rząd nasz poſłał agenta ſwego do *Ameryki północney* do traktowania z *Stanami ziednoczonemi*, ieſt bez fundamentu.— Liſt z *Rouen* donoſi co naſtępuie, G. *Kilmaine* wodz armii *Angielſkiey* przybył tu do naszego miaſta. Zdaie ſię, iż plan małych wypraw do *Irlandyi* zupełnie iuż ieſt odrzucony. Ma być teraz przedſięwzięta wielka wyprawa, która wspierana będzie iak naymocniey od mocarſtw ſprzymierzonych. Wiele cudzoziemcow w ſłużbie *Hiszpańſkiey* znayduiących ſię i inni ſzefowie otrzymali rozkaz, aby byli do niey w gotowości. Rzplta *Batawſka* ſilnie przyłożyć ſię ma do wielkiey wyprawy.—W Departamencie *Lasow* insurgenci *Belgiccy* pod dniem 27. Października wydali naſtępuiącą proklamacyą. „ Mili chrześcianie, wezwani ieſteście, abyście iutro niezwłocznie przy *Thommen* z ſtrzelbą i innym orężem zebrani ſtaneli, dla walczenia za Boga, religią, i dobro świata całego. Jeżeli tego nie uczynicie, ogniem i mieczem ukarani zoſtaniecie. (podpis) *Petithier i Bourtonvillere*.— Tuteysze pisma zawieraią w ſobie pieśń muſtego *Koptow*, która na dniu 23. Lipca w wielkim meczecie *Kairu* ſpiewaną być miała. Wątpić iednak należy o rzetelności tey pieśni.— *Przyiaciel praw* z powodu odiazdu G. *Moreau* do *Włoch*, tak ſię tłumaczy. Ten Generał nie może odzyſkać, chyba na placu bitwy dawną ſwoią rangę, niepamięć popełnionych przez ſiebie błędow i nieograniczone rządu zaufanie.

Na ſessyi publiczney w *Liceum konsztow* dnia 21. Października czyniono doświadczenie wielkiey drabiny od pożaru ognia, wynalezioney przez Ob. *Désaudray*. Model ten ſkładał ſię z wielu ſzczeblow rozciągaiących ſię, lub ſkupiaiących podług potrzeby. Jeden młody człowiek od lat 15. kierował tą machiną, na którą weszło wiele ludzi bez naymnieyszego iey nadpsucia. Długie oklaski dowodziły iak mocno publiczność przekonywała ſię o użyteczności tego wynalazku. Służyć on będzie do obrony od pożaru w przypadku niepodobnego przyſtępu do śrzodka palącego ſię domu.

Na Sessyi Rady 500. dnia 6. Liſtop: *Poulain-Grandpré* dał do powtornego przeczytania rezolucyą względem kar na osoby zbiegłe z deportacyi.— Zabrał potym głos Ob. *Chabert* (na którego wniosek uchwalono rezolucyą rownaiącą deportowanych z emigrantami w przeszłym numerze umieszczoną) Spory na dniu zawczorayszym odbyte (rzekł) dowodzą, iż nieprzyiaciele oyczyzny ieszcze zbrodniczych ſwoich nadziei zupełnie nie porzucili.— Przytaczane tu wykręty i śmiałe krzyki partyi roialistow nie ſą proſtym tylko wypadkiem zdań prywatnych, ſą one ſkutkiem pokątnych zgromadzeń zbieranych przez agentow roializmu. *Rouchon* bezwſtydnie rozpoczął proces z 18. fructidorem, odważył ſię attakować zbawien-

ne śrzodki w tym dniu pamiętnym przez was użyte, mało nie dostawało, aby żądał odwołania prawa, znoszącego dostoyność Królewską. Bądzcie pewni obywatele, iż spilkowi 18. fructidora ukryci w ciemności, zaczynaią znowu kuć mordercze na wolność pocilki, kara ieszcze nie wszystkie osoby tey partyi dosięgneła.— Ob. *Woussem* wniosł: Bunt w przyłączonych 9. departamentach dowodzi dostatecznie, iż oddawna w rozmaitych okolicach Rzpltey były ułożone tayne wydziały, i ieszcze się utrzymuią, do których obcy nieprzyiaciele wpływ maiący pragną wprowadzić pomiędzy nas niezgodę, a za nią władzę dawną. Żądam przeto, aby tym insurgentom darowano winę, którzy wspolnikow swoich wydadzą, i nadto ieszcze nadgrodę dla tych obmyślono, którzy odkryią taiemnice spilku. Kommissya oddzielna ma w tym celu przynieść rapport.— *Rouchon*: żądam głosu dla dopełnienia tey rezolucyi. Sprawiedliwa iest rzecz, ażeby urządzić to co przypada na żony, iako posagi, i inne pożytki małżeństwa. Niezapomniycie także o dzieciach. Dopraszam się więc 1.) Skoro deportowani będą oddanemi do dyspozycyi Dyrektoryatu, ażeby sekwestr ich maiątkow natychmiast został zniesiony. 2.) W przypadku gdy postanowicie prawa przeciwko emigrantom lub deportowanym, którzy się schronią, należy także uczynić rozporządzenie, ażeby żony i dzieci odbierały swą należytość. Kończę oświadczeniem, iż nieodpowiem na zadane mi stronnictwo do roializmu; iż mnie nie zastraszy przerywanie mowy; iż nie mam żadnego interessu w obronie nieszczęśliwych (wiele głosow: powiedz konspiratorow); iż bronić zawsze będe praw ludu (śmiechy), bespieczeństwa i wolności reprezentacyi narodowey; nakoniec, iż nie potrzebuię ani urzędow, ani konsulatow, ani ambassadow, i że przy skończeniu moiego prawodawczego urzędowania, poydę uprawiać moy ogrodek, niemyśląc czynić żadnych zabiegow na otrzymanie iakiego mieysca w administracyi. Taka iest moia konspiracya.— *Poulain-Grandpré* uprasza Radę, ażeby roztrząsała wniosek *Chaberta*. Przyięty został znaczną większością.— Na sessyi dnia 8. *Rouchon*: Nieznaydowałem się ieszcze na sessyi gdy czytano artykuły dnia wczorayszego przyięte. Jednę mam tylko przełożyć Radzie uwagę, ta będzie krotka. Wasza rezolucya zawiera w sobie cud, choć nie iest w waszey mocy ich czynić; (śmiechy) okazuie ona, iż człowiek może się razem znaydować w *Paryżu*, i w *Peterzburgu*, co iest dla samey nayważszey istności niepodobną rzeczą. Emigracya iest rzeczą, którey przypuścić nie można. Emigracya bez emigracyi iest słowem prożnym niemaiącym żadnego znaczenia. Dozwalam więc, ażeby deportowany na mocy prawa 19. fructidor schronił się do głębokiego ustronia, któreby mu grobem się stało, i żeby tam został wynaleziony i wzięty; podług waszego prawa, będzie uznany za emigranta, chociaż nigdy nie emigrował. W takie to zachodziemy bezdroża, i wpadamy z zbytku w zbytek, z przepaści w przepaść, oddalaiąc się od zasad, i chcąc zawsze rewolucyinym postępować torem. Popełniono zbrodnię w d. 18 fructidora; sprawcy iey zostali haniebnie z Ciała Prawodawczego wygnani, i na karę deportacyi skazani, schronili się do grobow, osądzono ich za emigrantow, a wkrotce karę śmierci odniosą. Nie iest to rzecz niepodobna. Jest to dziwotwor Prawodawstwa. Powstaię przeciwko niemu dla własnego waszego dobra. Ktoż wie, czyli kiedy i na was nie przyidzie koley być ofiarą przemagaiącey partyi. Zbiiałem pierwszy proiekt deputowanego *Poulain-Grandpré* w tym, co w sobie okrutnego zawierał, lecz bronię go dziś iako łagodnieyszy i mniey niesprawiedliwy nad ten, który na iego mieysce podano. Obyście mnie łaskawie posłuchać raczyli! Dopraszam się, ażeby druga rezolucya była zniesiona, i ażeby się pierwszey trzymano. Wszakże wszystkie te wnioski Ob. *Rouchon* były bezskuteczne.— *Poulain-Grandpré*: Proiekt, który mowca zbiiał, iest iego własnym dziełem. Za iego to zdaniem został wniesionym, i na mieyscu pierwszego podanym.—Prezydent.—*Rouchon* domagał się, ażeby teraznieysza rezolucya była zniesiona, i ażeby na iey mieysce pierwszą wprowadzono. Podaię tę propozycyą na kreski.— (wiele głosow, *nie będzie popierana*) *Rouchon*: Jako! nie będzie popierana! więc nie ma iuż ludzi. *Rzym* nie iest więcey w *Rzymie*.

Dnia onegdayszego Rada starszych odebrała Rezolucyą Rady 500. stosuiącą się do osob, które się schroniły lub by się schronić mogły przed deportacyą przeciw nim postanowioną. Po krotkich sporach, rezolucya ta przez 7. lub 8. Członkow, iednomyślnie przyiętą została, i natychmiast wyprawiono poselstwo do Rady 500 z doniesieniem iey o tym potwierdzeniu. — Za deportowanemi obstawali *Meillan* i *Goupil Prefeln*, Za przyięciem natychmiast rezolucyi Rady 500. byli *Moreau* i *Dubuisson*.

Dzisieyszy *Redaktor* wystawia sposob myślenia Ob. *Rouchon*. Pyta się co on robił podowczas, kiedy deputowani z *Blankenburg* mieli przewagę w Ciele Prawodawczym. Z odpowiedzi okazuie się, iż on należał zupełnie do partyi *Clichy*.

Czytamy w naszych Dziennikach następuiący Artykuł urzędowy ogłoszony przez ministra Policyi: Nie ma sposobow którychby niespokoyni Duchowni nieużywali na uwiedzenie łatwowiernego ludu. Nazywaią się Posłańcami Boga na zemszczenie śmierci Krola i przywrocenie Religii Katolickiey. Są tacy którzy za pomocą serwaseru robią sobie znaki na szyi, wmawiaiąc w lud, iż byli gillotynowanemi, lecz umyślnie zmartwychwstali, ażeby dopomagać zgubie *francuzow*

Donoszą z *Madrytu* pod d. 27. Października, iż pożyczka 400. millionow realow którą Rząd otworzył, ma iak naypomyślnieyszy skutek. Nacisk pożyczaiących iest tak wielki, iż dla zrobienia porządku i uniknienia przypadkow, musiano postawić straże przy skarbie narodowym. W pierwszym zaraz dniu czwarta część pożyczki była dopełniona. — Wiadomość o pomykaniu się Generała *Buonaparte* do *Bassory*, i zamiarze wtargnienia do *Indyow*, pochodzi z depeszow do Ministra interessow zewnętrznych przysłanych, w ktorych znayduią się także doniesienie z *Indyow*, iż *Zeman Schach* gotuie się do podbicia *Indostanu*, w czym ma mu silnie armia *Francuzka* dopomodz. (*Propagateur.*) — Dnia wczorayszego woysko stało w gotowości przez całą noc. Pierwszy dziedziniec pałacu *Egalité* był nim napełniony. Tego wieczora tęż samę zachowano ostrożnosć. Jedni utrzymuią, iż te śrzodki czynione były dla utrzymania zapisanych do woyska obywatelow, którzy dziś maią na swoie wychodzić przeznaczenie. Inni głoszą, iż Rząd przez swoią postać surową chce pomieszać wichrzycielow zamiary.

Rząd w chęci utrzymania pokoiu, wysłał niedawno kuryera do *Berlina*.— W *Turynie* była wiadomość, iż ieszcze 40,000. świeżego woyska ze śrzodka *Francyi* przez kray *Piemoncki* przechodzić będzie, i że 100,000. broni do *Lombardyi* przewiezioney zostanie.— Rada starszych petwierdziła rezolucyą Rady 500 względem indemnizacyi od 260,000. liwrow dla exreprezentanta *Drouet*. Nazaiutrz przyiaciele iego dawali dla niego wielki obiad u restauratora *Meot*.— Jedenastu Francuzow zostaiących w niewoli w porcie *Plymuth* znalezli sposobność uyść przed strażą swoią, opanowali potym nowy wcale statek od 25. beczek, i tym na morze się puściwszy, szczęśliwie do *Dieppe* przybyli. Sam ten statek wart 1000. talarow.— Nasz poseł w *Neapolu* Ob: *La Combe St. Michel* zaledwo może się na ulicy pokazać, wszędzie od lazaronow napastowany. Ob. *Mangourit* nie przyięty, musiał wyiechać do *Rzymu*. — Tuteysze pisma twierdzą, iż *Bazylea* i *Szaffuza* zostaną od *Francuzow* w stanie oblężenia ogłoszone. —Naypoźniey przyłączone do Rzpltey departamenta nad *Renem* są uwolnione od nowey konskrypcyi woienney.

Redaktor umieszcza następuiący Artykuł: Bunt wszczęty w iednym z naszych przyłączonych Departamentow, iest nakoniec uspokoionym. Zaskoczeni buntownicy musieli przed rostropnością i męztwem ustąpić. Nie było nawet potrzeby dla pokonania ich, ściągać posiłki które w początku zdawały się bydź potrzebnemi. Woyska będące w tych Departamentach wystarczyły na przywrocenie porządku; ieżeli posiłki przybędą, znaydą plac bez przeciwnikow. Bez wątpienia przyiaciele i agenci *Anglii* niespodziewali się, ażeby te wzbudzone przez nich zamięszania miały bydź tak prędko uśmierzonemi; lecz Rząd czuwa na ich fortele; wszędzie śrzodki bezpieczeństwa są przedsiewzięte, a szczęśliwe ich skutki w *Belgium*, powinny ostrzedz tak zewnętrznych iako i wewnętrznych nieprzyiacioł naszych, iż, ieżeli się odważą nowe czynić napaści, rownież zostaną obarczonemi i pokonanemi.— Przybyły tu niektore wiadomości od uczonych w *Egipcie*. Między *Alexandryą* i *Kairem* postawiony iest telegraf. Sławni naturaliści *Brugnieres* i *Olivier* ktorzy pod ministrem *Roland* do *Egiptu* i *Persyi* podroże odprawili, chociaż od Rządu zaniedbani, przeszło iednak rok cały w *Ispahanie* bawiąc, powrocili teraz z kollekcyami swemi do *Konstantynopola*, lubo lękać się trzeba o te skarby, dla woyny teraźnieyszey z *Portą*.

Podług nayświeższych wiadomości z *Malty*, okoliczności tey wyspy zupełnie się odmieniły. Dowodzcy zbuntowanych mieszkańcow zostali aresztowani i śmiercią ukarani. W całey okolicy dla częstych burzow nie ma ani iednego nieprzyiacielskiego okrętu. Oczekuią tam nie tylko na posiłki z *Korsyki* płynące, ale nadto na konwoy dawniey wyszły z *Tulonu*: ktory dla burzy zawinąć musiał do wysp *Hieryiskich*.

Oto iest tłumaczenie wyżey wspomnioney pieśni *Mustego*, w wielkim meczecie *Kairu*. „Wielki *Allah* iuż nie iest więcey na nas zagniewany. Zapomniał grzechy nasze, za które tak długie uciemiężenie *Mamelukow* znosiliśmy. Chwalmy miłosierdzie wielkiego *Allah*. Ktoż iest co wybawił od niebespieczeństw morza i zażartości nieprzyiacioł, kochanka fortuny? Ktoż iest co walecznych od zachodu, aż na brzegi *Nilu* zawiodł? Wielki *Allah*. Beiowie *Mamelukow* spuszczali się na swoie konie i uszykowaną do boju piechotę, ale kochanek fortuny na czele walecznych od zachodu, zniosł te wszystkie na pozor silne obrony. Jak mgła codziennie nad *Nilem* z rana unosząca się, gdy przez promienie słońca iest przebitą w mgnieniu oka rozsypać się musi, tak woysko *Mamelukow* zniknelo przed walecznemi od zachodu, Ponieważ wielki *Allah* zagniewany iest przeciw *Mammelukom*, ponieważ waleczni od zachodu są teraz prawą źrzenicą wielkiego *Allah*, przeto zniżaymy czoła nasze przed sprawiedliwością wielkiego *Allah*. Bogiem *Mamelukow* było złoto, karmili się chlebem ludu, głuchemi byli na ięk wdow i sierot, ciemiężyli bez litości ubogich, wielki *Allah* zniszczył więc ich panowanie, wysłuchał modły uciśnionych, i okazał dla nich miłosierdzie. Waleczni od zachodu są czcicielami wielkiego *Allah*, szanuią ustawy Proroka iego, kochaią lud etc,

Dnia 14. *Listopada.*

G. *Dallemagne*, który postępuie po G. *Turreau*, donosi generałowi kommenderuiącemu, iż niepodobna co przydać do urządzeń iego poprzednika w obłężeniu *Erenbreitsteinu* (*Propagateur*).— Ambassador *Ottomański* zostaie ciągle w *Paryżu*. Niektorzy dziennikarze nie więcey znaiący zwyczaie *Tureckie*, iak zamiary *Francuzkie*, utrzymuią, iż nieśmie poiechać do *Konstantynopola*, lękaiąc się tam fatalnego posttonka. Takie twierdzenie iest razem zuchwałym i uroionym (*Messager du Soir.*)— Porta zaczyna iuż widzieć niebespieczeństwo w iakie się dała wprowadzić, przez rozpoczęcie woyny z *Francyą*. i związki przeciw niey poczynione.

Dyrektoryat Wykon: przesłał Radzie 500. Poselstwo, w ktorym przekłada, iż usiłowania zdradliwych nieprzyiacioł na przywrocenie roializmu przez bunty i zamięszania, okazuią potrzebę ponowienia Prawa 29. Nivos r. 6. które tylko na rok ieden było postanowione, a ktorego dzielność ustać ma 29. Nivos (18. Stycznia.)

z Bruxelli dnia 11. *Listopada.*

Po kilku oddzielnych z buntownikami potyczkach, mocna kolumna woysk republikantskich pomykaiąca się z *Flandryi* wzdłuż rzeki *Dendre*, złączyła się z drugą kolumną idącą z *Bruxelli*, i przybyła blisko *Bornheim* nad *Skaldą*, gdzie było powszechne insurgentow zebranie G. *Rostollan* wezwał ich do poddania się Prawom Rzpltey, lecz na ich odmowienie, kazał przypuścić attak niezmiernie krwawy dla mocnego obwarowania mieysc przyiaznych do obrony. Republikanie pomimo gęstego strzelania przedarli się do miasta, gdzie się sroga rzeź rozpoczęła. Buntownicy razili woysko z okien, domow i kościołow. Republikanie nie mogąc ich wyrugować, zapalili miasto, które się przez 48. godzin paliło, oświecaiąc w nocy wsie okoliczne 650. domow, stały się pastwą płomieni. Pomiędzy rannemi officerami Francuz: znayduie się G. *Rostollan*. Pomimo tak krwawey bitwy, w ktorey przeszło 300 buntownikow legło, zdaie się, iż ieszcze nie zupełnie

opuścili te ſtrony, ponieważ tam ieszcze świeże wyſłano kolumny woyſka, inne oddziały pomykaią ſię ku *Dieſt*. Mowią, iż ma być wydana generalna bitwa w okolicach *Turnhout i Herental*, gdzie przed 15. dniami odprawiła ſię iedna z nayzaciętszych potyczek. Zapewniaią, iż buntownicy w przypadku nowey klęlki, zamyślaią ſchronić ſię na territorium *Hollenderſkie*, leecz i tam niemniey na oręż republikanow narażonemi będą.— Nadciągaią tu ieszcze świeże woyſka, ktorych liczba w całey *Brabancyi* ma wynoſić około 25,000. woiownikow.—Generał kommenderuiący *Collaud* widząc iaka teraz panuie ſpokoyność w naszym Departamencie, a osobliwie w *Bruxelli*, odwołał rozkaz ogłaszaiący ten Departament w ſtanie oblężenia. W tych tylko mieyscach, gdzie drzewo wolności było wycięte, gdzie dzwoniono na trwogę, urządzenie to trwać ieszcze będzie aż do zupełnego rozruchow uspokoienia. Nasze miaſto ſtara ſię teraz nadgrodzić ſzkody, ktore mieszkańcy przez przywiązanie do Rzpltey ponieśli.— Dnia onegdayszego przywieziono tu nieiakiego *Kulbert*, dawnego officera *Auſtryackiego* wziętego bliſko *Antwerpii*. Przekonany ieſt, iż namawiał żołnierzy *Francuzkich* do ſłużenia pomiędzy buntownikami, i będzie ſądzonym przez kommissyą woienną. Od dwoch dni aresztowano tu w całym Departamencie wiele innych osob, ktore odeſłano do *Paryża*, gdzie iuż wielu osadzono w więzieniu *la Force*; uważani oni ſą iako należący do ſpiſku przeciwko rządowi Republikantſkiemu.

Donoszą nam z *Vervier* iż G. *Jardon* znany z ſwoiey nadzwyczayney odwagi, poſłany ieſt od Rządu do byłszey *Flandryi*, gdzie dowodzić będzie iedną kolumną woyſka, przeciwko buntownikom.

Dnia 12. Stycznia.

Insurgenci, ktorzy uszli po oſtatnich klęſkach, zgromadzili ſię znowu około *Tongerloo i Dieſt*. G. *Jardon* poszedł z ſwoią kolumną na pokonanie onych. Dowiaduiemy ſię, iż przy uyściu zachodniey *Skaldy* pokazała ſię eſkadrylla *Angielſka*, dla doſtarczenia buntownikom ammunicyi i broni. G. *Bonnard* przygotował wszyſtkie w tey mierze oſtrożności śrzodki.— Dnia wczorayszego wieczorem przybył tu 20. Regiment ſtrzelcow konnych od brzegow *Niddy*. Spodziewamy ſię tu ieszcze 5. Regimentow kawaleryi i 12. batalionow infanteryi od armii *Moguncкiey*.

Dnia 15. żegluga na kanale *Bruxelſkim*, bliſko od mieſiąca przez insurrekcyą przerwana, od dnia onegdayſzego ieſt zupełnie wolna.— Insurgenci opanowali znowu miaſteczko *Dieſt*. Natychmiaſt G. *Colland* wyſłał tam 66. pułbrygadę i 20ty Regiment ſtrzelcow konnych wraz z artylleryą. Ten Generał przedſięwziął we wszyſtkich mieyscach uderzyć na insurgentow, i dnia dzisieyszego udał się na tę wyprawę.— Przez nasze miaſto przeieżdżaią codzennie nowo zapisani do armii *Renu*. Municypalność *Bruxelſka* rozpuściła gwardyą narodową mieyscową, i wydała proklamacyą do obywatelow, ażeby rozdaną ſobie broń złożyli u kommendantow ſwoich ſekcyow.

z Amſterdamu dnia 13. Liſtopada.

Insurrekcya w *Niderlandach* trwa ieszcze gdzie niegdzie, chociaż insurgenci wszędzie z niezmierną ſtratą porażeni bywaią. Przy *Oudenard* zgineło ich do 1200.— Tam gdzie zaymuią wioſki, każdy dom ieſt dla nich fortecą, z ktorego ſię bronią. Wieś *Willebroeck* zoſtała z niemi ſpalona; w rozmaitych takich utarczkach, rachuią iż ich do 3000. zgineło.— W kraiu *Luxemburſkim* i *Ardennes* liczba insurgentow ieſt ieszcze znaczna, nazywaią ſię Ceſarſko-Katolicką armią. Załogi iednak z *Thionville* i *Metz* porazili ich pod *Arlon* i 600. zabiwszy, 1500. zaieli w niewolę. — Rząd nasz zważaiąc taką rozległość insurrekcyi, rozkazał części woyſka narodowego poyść nad granice Rzpltey. Składać ſię będzie z 6. batalionow infanteryi, 1. batalionu ſtrzelcow i 1. ſzwadronu lekkiey kawaleryi wraz z parkiem artylleryi pod kommendą Generała *Bonhomme*. — Powszechne nieukontentowanie powſtało tu przeciw kapitanom dwoch fregat naszych *Furie* i *Wachſamkeid*, ktorzy prawie bez obrony poddali ſię *Anglikom*.

z Madrytu dnia 1. Liſtopada.

Kawaler *Anduaga* nasz nadzwyczayny poseł przy Rzeczypoſpolitey *Batawſkiey* ieſt odwołany, i wniydzie do rady ſtanu. Naſtępcą iego ieſt kawaler *Urquijo* pierwszy ſekretarz departamentu intereſſow zagranicznych i zaſtępca chorego miniſtra *Sawedry*. Pensyi mieć będzie 90,000. frankow. Nie odjedzie iednak prędzey, dopoki miniſter *Sawedra* zupełnie nie przyidzie do zdrowia.

Od granic Auſtryackich dnia 17. Liſtopada.

Teraźnieyszy miniſter woyny w *Neapolu d'Airolia* dla złey Adminiſtracyi ſwego departamentu złożonym z urzędu zoſtał. W *Neapolu* wiele oſob z powodu opiniow rewolucyinych areſztowano.— Z *Konſtantynopola* donoszą, iż przeszło przez kanał wiele ſtatkow *Roſſyiſkich* ammunicyą naładowanych. Z armii pod *Widdynem* Sułtan bardzo ieſt nie kontent. Więkſza iey część rozbiegła ſię, a ieden z podkommendnych w *Romeliy* poſtawiwſzy ſię na czele rabuſiow, zaczął ſtraſzne popełniać rozboie. Z tego powodu Dywan zatrudnia ſię ciągle śrzodkami zniszczenia ducha insurrekcyinego, bez użycia do tego ſiły obcey, lubo *Mufty* dał zdanie iż religia pozwala użyć obcey ſiły do pognębienia buntownika. Reſzta woyſk *Tureckich* z pod *Widdynu* cofnęła ſię do *Sophiy*, a tym ſposobem *Bulgarya* i *Wołoszczyzna* zupełnie otworzone ſą zamyſłom *Basmana-Oglu*. Hoſpodar *Hangerly* i *Boiarowie* bardzo ſię lękaią w *Bukareście* wizyty iego.— Pomimo przykry pory roku wszyſtko ieſt w poruszeniu na naſzych granicach. Gościńce pod *Egrą* i *Straubingen* napełnione ſą licznym zawſze woyſkiem, nigdzie iednak ieszcze obozy nie ſą założone.— Miaſta *Ulm* i *Wirtzburg* maią bydż przez woyſka Ceſarſkie zaięte i do naywiększego ſtanu obrony przyprowadzone. Woyſka *Roſſyiſkie* ſą także pod *Egrą* ſpodziewane, niewiadomo czy w celu złączenia ſię z armią Rzeszy, czy maſzerowania przez *Salzburg* do *Włoch*.— Zawsze tu nieuſtaie nadzieja, iż ieden ieſzcze wielki dwor przyſtąpi do koalicyi.— Słychać, iż w przypadku woyny Cesarz Jmć uda ſię do armii *Włoſkiey* a arcy-xiąże *Karol* dowodzić będzie armią w Rzeszy.— Pomimo tak wielkich przygotowań do woyny, pewną ieſt rzeczą, iż Cesarz w oſtatniey chyba potrzebie porwie ſię do broni, tym bardziey że propozycye Dyrektoryatu oſtatnim kuryerem tu nadeſłane, były bardzo umiarkowane.— Dowiaduiemy ſię, iż Cesarz Jmć na końcu tego mieſiąca przedſiewziął odprawić podroż do *Ołomuńca* dla obeyrzenia korpusu woyſka poſiłkowego *Roſſyiſkiego*, ktory ma przez to miaſto przechodzić.

z Brünn dnia 21. Liſtopada.

Podług iednoſtaynych wiadomości z kaiow *Tureckich*, niezawodną ieſt rzeczą, iż gubernator *Serwiy* i Baſza *Belgradu Hagi Muſtafa* zamiaſt udania ſię z woyſkiem ſwoim do *Bośniy*, nagle marsz ſwoy odmienił, zaiął w poſseſsyą *Belgrad*, i dawnego gubernatora z urzędu złożył, a to wſzyſtko na fundamencie iakoby fermanu W. Sułtana, ktorego nie tylko że nie okazał, ale nadto ieszcze znaczne kontrybucye na lud powkładał, ktory bardzo ieſt przeciw niemu unieſiony. Tak więc *Muſtafa* ieſt nowym nieprzyiacielem W. Sułtana i ſtronnikiem *Basmana-Oglu*, ktorego przedſiewzięciom taiemnie dopomagał, i dla tego też ten dowodzca zawſze wspomina o *Muſtafie* iako o ſwoim przyiacielu, po oſtatniey zaś ſzczęśliwey porazce woyſka *Tureckiego*, rozciągnął ſię z woyſkiem ſwoim na 7. mil wewnątrz *Wołoſzczyzny*, i oświadczył ſię, iż dla bliższey kommunikacyi z Baszą *Belgradzkim* granice aż do *Belgradu* woyſkiem ſwoim oſadzi. Oſtatnie zwycięztwo *Baſmana-Oglu* nad 3. Baſzami odnieſione, było niezmierne. Wſzyſtkie armaty, ammunicye, bagaże, wraz z dwoma ſtatkami ſtały ſię łupem zwycięzcy. Słychać mocno, iż generalny pardon z *Konſtantynopola* ieſt oczekiwany, w ktorym nie tylko zupełne przebaczenie zawarowane ieſt dla *Basmana-Oglu* i iego ſtronnikow, lecz nadto ofiarowano mu będzie, iż zoſtanie z honorem przyięty na łono państwa.

z Frankfortu dnia 13. Liſtopada.

W *Stugardzie* rozpoczął ſię znowu ſeym dla naradzenia ſię względem innych pozoſtałych uciążliwości.— Z zabraney przez *Francuzow* artylleryi *Szwaycarſkiey* połowa iuż ieſt z *Huningi* do *Szwaycaryi* przewieziona.— Na granicy *Gryzonow* ſtoią patrole *Francuzkie* i *Auſtryackie* iednym tylko jeziorem od ſiebie odłączone, ktore iednak bardzo grzecznie z ſobą ſię obchodzą.

z Kolonij dnia 14. Liſtopada.

Inſurrekcya *Brabantſka* przechodzi aż do kraiu *Trewirſkiego*, u nas także zdaią ſię obawiać zamięszania; nasza załoga ieſt liczna i wszyſtkie ſtraże podwoione.

Dnia 15— W tych dniach przybyło tu kilka batalionow od ſtrony *Hahenbourg* i *Gieſſen* dla udania ſię do *Brabancyi*. Liſty z *Bredy* donoszą, iż tam przybyło około 30. wozow z rannemi *Francuzami*. Około *Maſtrichtu* widzieć ſię dały poruszenia Insurrekcyine.

z Strazburga dnia 15. Liſtopada.

Generał *Ferino* przybył tu z *Moguncyi* na zaſtąpienie Generała *Suzanne* w kommendzie 6tey dywizyi armij *Moguncкiey*, a Generał *Suzanne* ma ſię udać do *Włoch* na obięcie tam kommendy nad iedną dywizyą.

z Raſtad dnia 14. Liſtopada.

Po oſtatniey nocie *Francuzkiey* dzieło pokoiu w niczym nie zoſtało pomkniętym dla dwoch pryncypalnych trudności, 1. Żądanie Miniſtrow *Francuzkich* względem niezmiernych ſumm, ktore kraie *Niemieckie* wypłacić maią. 2. Odmowienie miniſtrow *Francuzkich* w zabespieczeniu życia i własności tym, ktorzy będąc razem obywatelami *Niemieckiemi i Francuzkiemi*, przymuszeni do uczynienia wyboru, przeszli na ſtronę *Niemiecką*, ſzukaiąc tam ſpokoyności w czaſie woyny etc. Deputacya Rzeszy mocno ſię temu ſprzeciwiła. Legacya *Francuzka* natrąciła tylko o możności umiarkowania żądań pieniężnych; długi także zgromadzeń ſprawiłyby niezmierne w uſkutecznieniu trudności. Oświadczenie, iż *Prawa Francuzkie o emigracyi, nie będą ſię do narodu Niemieckiego ſtosować*. nie uspokaia boiaźni względem życia i własności.— Deputacya Rzeszy dla miłości pokoiu zezwalała dotąd na naywiększe ofiary, poki żądania *Francyi* nie nadwątlały ducha konſtytucyi *Niemieckiey*, lecz teraz gdy pomyślność publiczna ma być w ſwoich wzruszona zaſadach, i własność obywatelow narażona, taż konſtytucya nakazuie Deputacyi okazać nieporuszony opor, i ſtałość prawdziwie *Niemiecką*. Atoli ieſt ieszcze ſprawiedliwa nadzieia, iż Rząd *Francuzki* w krotce usunie przeſzkody pokoiu. Nie można mniemać, ażeby miał używać ſwego oręża do wydarcia ſkarbow ludowi, ktory ie krwią ſwoią oblał, gdy ich może bespieczniey i obficiey nabyć przez pokoy, i wpośrzod pomyślności *Niemiec* przez przemyſł obywatelow.—

Dnia 17. Liſtop: — Dnia onegdayszego miniſtrowie *Pruscy* podali Deputacyi Rzeszy nową Notę, ſtosowną do wyspy *Buderich*, z przełożeniem iż ta wyspa ieſt wiele znaczącą dla miaſta *Wezel*, a mało ważną dla *Francyi*.

Ob. *Rudler* przeieżdżał tędy do *Paryża*, gdzie przez miesiąc ieden zabawi. Miał tu długą konferencyą z Ob. *Jean Debry*.—Spodziewamy ſię tu także G. *Jourdan* iadącego do *Strazburga*, gdzie ma głowną kwaterę założyć. Pod kommendą iego G. *Ferino* dowodzić będzie prawym, G. *Bernadotte* lewym ſkrzydłem, *St. Cyr* śrzodkiem armii, G. *Lefebvre* będzie na czele przedniey, G. *Maſſena* tylney ſtraży.—Legacya *Batawſka* wyiechała do *Paryża*. — Miniſtrowie *Francuzcy* dawali niedawno wielki obiad, na ktory zaproszona była nie tylko cała Deputacya, ale nawet i partykularni poſłowie.

Od brzegow Menu dnia 19. Liſtopada.

Głowna kwatera armij *Moguncкiey* z *Friedberga* do *Wizbaden* przenieſioną zoſtała.

z Liworno dnia 2. Liſtopada.

Wiadomość o ſpaleniu konwoiu *Francuzkiego* w porcie *Alexandryiſkim* zupełnie okazała ſię być fałſzywą, lubo ią za prawdziwą wiele pism donoſiło. Atoli ſtatek z *Alexandryi* przybyły zapewnia, iż 20. ſtatkow po więkſzey części *Neapolitańſkie*, ktore ſkładały częsć konwoiu *Francuzkiego*, ośmieliwſzy ſię wyruſzyc z *Alexandryi* bez pozwolenia, zoſtały przez *Anglikow* wzięte i ſpalone, i to to zapewne dało powod do roznieſienia wieści. iż cały konwoy zoſtał ſpalonym. Pomieniony ſtatek ktory tę wiadomość przywiozł, wyiechał z *Alexandryi* nazaiutrz po tym zdarzeniu, Przy iego wyieździe iak naywiękſza ſpokoyność panowała w *Alexandryi*, gdzie oraz czyniono mocne przygotowania do obrony w przypadku attaku.

z Wenecyi dnia 9. Listopada.

Jeden z Dziennikow *Rzymſkich* donosi, iż Kapitan ſtatku *Angielſkiego* świeżo do *Neapolu* przybyłego, wyznał, iż w powrocie swoim z *Alexandryi*, widział oko-

ło *Cypru* konwoy *Francuzki* od 25. żaglow idący do *Alexandryi* pod eſkortą trzech fregat, gdzie iuż muſiał ſtanąć, z przyczyny, iż przy iego oddaleniu ſię z *Alexandryi*, dwie tylko fregaty *Angielſkie* przed tym portem krążyły.

z Medyolanu dnia 29. *Października.*

Generał *Brune* wyieżdzaiąc do *Hollandyi*, naſtępuiące woyſku zoſtawił pożegnanie. *Dnia* 11. *Brumaire* (1. *Liſtopada*) *Generał kommenderuiący* Brune *do armii:* Kolledzy! Od momentu w którym mi Dyrektoryat Wykonawczy powierzył kommendę armij *Włoſkiey*, ſtarałem ſię ażeby wſzyſtkie wasze znikły potrzeby, a codziennie ufność waſza i moia gorliwość nowego nabierały wzroſtu. Swiadek wspaniałego waszego poświęcania ſię, pragnąłem ieszcze poprowadzić was na pole chwały. Jeżeli nieuważni nieprzyiaciele nasi przykrzą sobie w pokoiu, ta korzyść Generałowi *Joubert* ieſt zoſtawiona. Cieſzyć ſię będę z pomyślności waszych, pragnąc ażeby brzegi *Texelſkie* zwycięztw waszych ſtały ſię echem.

(podpisano) Brune.

Tegoż dnia wyſzło naſtępuiące ogłoszenie: Ma być wiadomo armij, iż od daty tego dnia Gen: *Brune* uſtępuie naywyższey kommendy Generałowi *Joubert*, i wyieżdza do *Hollandyi* na obięcie tamteyſzey kommendy. — Generał Brygady ſzef generalnego ſztabu.— (pod:) L. G. *Suchet.*

W głowney kwaterze w Medyolanie d. 12. *Brumaire* (2. *Liſtopada*) *roku* 7. *Rzpltey Francuzkiey.* Koledzy! Odbieram kommendę nad armią *Włoſką* z rąk Generała, który ſię od was oddala z waszym żalem i moim ſzacunkiem. Naśladować go będę, i tak iak on ufność waszą pozyſkam. (podpis:) Joubert.

Odbieramy liſty z *Korfu* pod d. 5 Października donoszące nam, iż tak na tey wyspie, iako i w innych nowych departamentach Rzpltey, zupełna panuie ſpokoyność. Skoro ſię tam tylko dowiedziano, iż Konsulowie *Francuzcy* w Państwie *Tureckim* znayduiący ſię, z rozkazu Porty zoſtali areſztowani, natychmiaſt w *Korfu*, *Zante*, i innych portach kazano zaiąć wiele okrętow pod banderą *Ottomańſką*, które trzymaią w zakładzie, dopoki nieodbiorą urzędowey deklaracyi woyny z ſtrony Porty *Ottomańſkiey*. Wyspa *Korfu* opatrzona ieſt w zboże i w mąkę na bardzo długi czas. Jeden z kommendantow *Tureckich* w *Morei* ſprzeciwiał ſię wydaniu zboża dla wysp *francuzkich*, lecz mieszkańcy przymuſili go do odwołania w tey mierze ſwoich rozkazow. W *Korfu* oczekuią na cztery okręty, które maią przybyć z *Egiptu* z ryżem dla załogi *Francuzkiey*. Koło konſtytucyine w *Korfu* ieſt dobrze urządzone. To zgromadzenie w ſposobie obywatelſkiego daru, ofiarowało zupełny ubiór każdemu z 37. matynarzow rannych w potyczce zaszłey między naszym okrętem *le Genereux*, i okrętem Angielſkim *Leander*.—G. *Championnet* przybył tu od armii *Reńſkiey*, mowią, iż w przypadku woyny dowodzić będzie woyſkiem przeciwko *Neapolowi* przeznaczonym. Ob. *Conti z Bononii* bywszy członek Rady ſtarszych, wyieżdża do *Paryża* z aktem konſtytucyi przez lud *Cisalpińſki* przyiętey.

z Londynu dnia 9. *Liſtopada.*

W tey chwili, w którey *Europa* powszechną znowu woyną ieſt zagrożoną, ſą tacy ludzie, którzy pytaią ſię, iaki też los *Francyi* będzie? To co kray ten od 6. lat wytrzymał, to czego dokazał w tym przeciącu czasu, przechodzi wſzyſtkie rachunki ſztuki zgaduiącey. Lecz inne zapytanie trudnieyſze do rozwiązania podaią drudzy. Jaki los będzie narodu z 10. do 11. millionow ludzi złożonego, który przez ſkutki bez przykładnego powodzenia swego do tego ſtopnia przyszedł potęgi, iż w nayodlegleyſzych od ſiebie punktach ziemi, utrzymywał woyſka i ſlotty na wſzyſtkich morzach, którego dług w przeciągu lat 6. podwojony i do puł-ſzoſta milliarda złotych podnieſiony zoſtał, a ktory w roku zeszłym na swoie zwyczayne i nadzwyczayne wydatki 580. millionow wyliczył, narodu, który tylu podatkami ieſt obarczony, iak żaden inny pod naywiększą przemocą zoſtaiący, a ktory iednak złożył dobrowolney ofiary 28. millonow złotych, narodu, którego regeſtra handlowe od lat 7. więcey bankructw zawieraią, niż w połowie *Europy* kupcow ſię znayduie, nakoniec narodu, który w iednym porcie *Londyńſkim* więcey niż 3000. okretow liczy, a który przeſtawſzy od lat 10. przeszło 150. millionow złotych na ląd ſtały, ieszcze iednak w banku swoim ma dosyć pieniędzy. Bezwątpienia obraz ten ieſt mamiącym, lecz ktoż ſię ośmieli dać odpowiedź na zapytanie nasze, iak daleko ten narod zaydzie, i co mu ſię może pomyślnego lub złego przytrafić?

W momencie gdy poſſeſſye W. *Brytanii* w *Indoſtanie* zdaią ſię być zagrożone, nie odrzeczy będzie dać poznać ſtan teraźnieyszy *Anglikow* w *Indyach*: *Anglicy* ſą ſamowładnemi panami *Bengalu*, i wielkiey części kraiu *Bahar*, *Maratowie* poſiadaią resztę. Na brzegach rzeki *Orixa*, *Anglicy* maią powiat *Midnapour*. Wſzyſtkie te kraie wraz z powiatem *Benares*, zaymuią 160. mil *angielſkich*, i około miliona ludności. Całkowitość ich dochodu ieſt około 3,050,000. funtow ſterl: (122. mil: zł. Pol.) Sam *Bengal* z ſwemi przyległościami czyni 4,210,000 koszta iego wynoszą 2,540,000. zoſtaie 1,610,000. F. S. — *Madras* na brzegach *Koromandelu* przynosi 1,070,000. F. S. wydatki iego 985,000. zoſtaie 85,000. F. S.— *Bombay* na brzegach *Malabaru* kosztuie 500,000. F. S. nad dochody. Na wyspie *Sumatra* poſiadaią gubernią *Bencoelen*, lecz i ta 50. F. S. przechodzi swoie dochody. Można oszacować cały dochod kompanii *Indyiſkiey* z cłem, ſolą, etc. nierachuiąc w to ſubſydyow Nababow *Oudy* i *Karnaty*, do 4.640,000. F. S. (185.000,000. zł. Pol.) Siły woyſkowe w czaſie pokoiu: 10 tyſięcy *Europeyczykow*, i 52. tyſiące *Cypayow*. Kompania przedaie corocznie w *Anglii* towarow bliſko za puł-ſzoſta milliona F. S.

Nie wiadomo czy autentyczny podano tu do wiadomości publiczney naſtępuiący liſt G. *Buonaparte* wraz z depeszami iego iakoby przeięty. „Kochany bracie. Zaiſte piękna to myśl była, iak niegdyś *Saraceni* z nad brzegow *Eufratu* i *Nilu* przesadzili laury ſwoie nad brzegi *Tagu* i *Rodanu*, tak *Francuzi* też ſame latorośle przenoszą znowu do *Nilu* i *Eufratu*. Jak niegdyś z *Bagdadu* i *Kairu* światło nauk i kunsztow rozeszło ſię aż do śrzodka *Europy*, tak dziſiay toż ſamo światło z nad brzegow *Sekwany* przebija ſię do brzegow *Azyi* i *Afryki*. Tak wysokim zaięci przedſiewzięciem, *Argonauci francuzcy* rospoczeli bohaterſką żeglugę ſwoią na morze śrzodziemne, zwycięzka ręka zatyka znaki zwycięztwa na wieżach *Malty*, a nie lękaiąc ſię troyzęba *bryttańſkiego*, ląduią ſzczęśliwie *Francuzi* w *Alexandryi*. Jednakże kochany bracie, ileż trudow do zwalczenia. Po przybyciu moim do *Kairu*, znayduię ſię wcale innym człowiekiem, nie tylko oddycham pod inną wcale ſtrefą nieba, ale ieszcze w przeciągu kilku mieſięcy z pełnego ognia młodzieńca, ſtałem ſię nadto rozważnym, że nie powiem oſtygłym ſtarcem. Woyſko moie walczyć musi z *Mammelukami* i żywiołami. Nie widzę nawet przed sobą żadney drogi do cofnienia ſię z zaszczytem na wzór *Xenofonta* lub *Moreau*? Odcięty od *Francyi* wśrzod otwartych i taynych nieprzyiacioł, zagrożony ze wszech ſtron *Angielſką*, *Roſſyiſką*, *Turecką* i *Neapolitańſką* potęgą morſką, coż mi pozoſtaie? Ja ſam.— Czyż potrzeba nie może nadać geniuszu? Radbym dziś wzruszyć popioły *Plutarcha*, aby mogł okryślić porownanie między *Francuzami* i *Saracenami*. Uśmiechasz ſię zapewne na to *Lucyanie*, gdy w tym porownaniu możeby mię poſtawił obok *Mahometa*.

(*Reszta potym.*)

OBWIESZCZENIA.

Liczne wynikły dotąd nieprzyzwoitości ztąd, że różne domy w tym mieście między wielą podzielone ſą właśnikami, z których każdy na mocy Prawa ſobie ſłużącego częścią swoią, podług swey woli dotąd rozrządzał, onę przedawał, zamieniał, zaſtawiał. — Zatym Nayiaś: Król Jmć iako teraźnieyszy Monarcha poſtanowił, ażeby takowe podziały odtąd w powszechności mieysca nie miały, a przytym gdy ſposob używania Prawa bliższości (*Juris retractus*) w nierozdzielnym z tym przedmiotem zoſtaie związku, różne oraz przepisać raczył warunki, ktore do powszechney podaią ſię wiadomości, i ściſłego zachowania wſzyſtkich teraźnieyſzych i przyszłych domow tuteyſzych właścicielow.

1.) Bez piſmiennego zezwolenia Magiſtratu Policyi i wyraźnego konsensu woyſkowey i ekonomiczney Kamery, pałace, tudzież inſze wſzelkie większe lub mnieysze domy, teraz w dziedzictwie iednego właśnika będące, odtąd podzielone być nie maią; a przeto żadne kupno, czyli insza iakakolwiek bądź tranzakcya, do takowey alienacyi iedney części nieruchomości dążąca, przez ktorą nieruchomość na kilka części podzieloną być ma, w Magiſtracie potwierdzoną nie będzie. Także nie mniey żaden dom, przez Teſtament lub inſze oſtateczne rozrządzenie różnym osobom zapisany być nie powinien w takim ſposobie, iżby na pewne części między kilką ſukceſsorami lub legatariuſzami był podzielony, bowiem Magiſtrat Sprawiedliwości z takowego oſtatecznego rozrządzenia tytułu dziedzictwa względem iedney tylko części domu nikomu nie przyzna.

2.) Nie będzie iednak poczytano za takowe cząſtkowanie, gdy domy lub place ſame przez ſie poiedynczość czyniące, tu i owdzie do większych pałacow należące, tudzież gdy zbior oddzielnych wielki oguł ſkładaiących domow, iak naprzykład *Tłomackie*, na części podzielony i poiedyńczo przedany będzie, lub też przez iakie insze rozrządzenie częściami do cudzych własnosci przeydzie. Wſzakże ninieyſza uſtawa bynaymniey także do attinencyi czyli przyległości domow, iako to: ogrodow, rol, łąk, etc. tym czasem ściągać ſię nie ma.

3.) Dla przywrocenia do całkowitości części pałacow lub domow między kilką właśnikami podzielonych, używana być ma bliższość *ex Jure congrui*, to ieſt: że w przypadku przedaży iedney części domu czyli to od ręki, lub drogą ſubhaſtacyi, właściciel drugiey lub kilku części mocen będzie równą z inszym obcym ofiaruiąc wartość, i przyiętym przez nabywcę poddaiąc ſię warunkom, takowę obcą osobę względem nabytey części ſkupić.

4.) A przeto Magiſtrat Sprawiedliwości przed roboracyą cząſtkowey tego gatunku przedaży, inſzych ieżeli iako też będą wspoł-właścicielow domu o naſtąpioney przedaży uwiadomi, i onym przeciąg czasu wyznaczy, w ktorym względem wspomnionego Prawa *retractus* oświadczyć ſię będą powinni. Gdy czas ten bezſkutecznie upłynie, tegoż Prawa do oddalenia obcego nabywcy daley użyć nie będą mogli.

5.) Takowe odzyſkanie *ex Jure congrui* tylko przy iſtotney przedaży, ale bynaymniey przy inszym rodzaiu alienacyi mieyſce mieć może, wſzelka zaś windykacya zasadzaiąca ſię na prawie *retractus gentilitius* zwanym, to ieſt: iakoby przedana nieruchomość przez kilkoro pokoleń była własnością familij, równie iako i prawo ſąſiedztwa (*Jus vicinitatis*) zupełnie odtąd uchylaią ſię; bowiem używane czasem tego rodzaiu windykacye, tylko na zagranicznych w tym kraiu dawniey przyiętych zasadzaią ſię Prawach, takowa zaś wolność nabywania tuteyszych gruntow obcym nadana, ſzacunek onych podwyżſzaiąc, dla mieszkańcow tuteyſzych pożyteczną będzie.—w Warszawie dnia 26. 8bris 1798.

Krókewska Południowa-Pruska Regencya.

de Meyer.

W Poniedziałek, to ieſt: dnia 10. Grudnia, o godzinie 3ciey po południu, czyniona będzie publiczna umowa, względem Liwerunku 1073. Winsplow 6, korcy: piſze ſię: tyſiąc ſiedmdzieſiąt trzy Winsplow sześć korcy Owſa, 5533. Cetnarow 55. funtow, pisze ſię pięć tyſięcy pięćſet trzydzieści trzy Cetnarow, pięćdzieſiąt pięć funtow Siana, i 1436. kop, 15 wiązek, pisze ſię tyſiąc czteryſta trzydzieści ſześć kop, piętnaście wiązek Słomy dla kawaleryi tu w Warſzawie konſyſtuiącey od 1. Stycznia 1799. do oſtatniego Września tegoż Roku. Umowa ta czynioną będzie publicznie, w przytomności deputowanego JP. Helwinga Kamery J. K. Mci niżey podpisaney Woienno-Ekonomiczney taynego Konsyliarza i Dyrektora: naymniey żądaiącym Liwerunek takowy oddany będzie; pod warunkami przy Licytacyi ogłoſić ſię maiącemi: Nikt iednak do licytowania przypuszczonym nie będzie; kto nie złoży natychmiaſt pewney i niezawodney kaucyi w ſummie 6 000 Talarow. Zyczący ſobie zatym takowego Liwerunku, maią ſię ſtawić w rezydencyi Kamery tuteyſzey J. K. Mci na Terminie wyżey wzmiankowanym, i złożyć oświadczenie ſwoie względem oferty: zapewnia ſię zaś, że z naymniey żądaiącym układ takowy zawartym zoſtanie, z oſtrzeżeniem approbacyi Generalnego Departamentu Skarbu Pruſs Południowych. Dan w Warszawie dnia 19. Liſtopada 1798. Roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

Licytacya Dobr. Z wyroku Kommiſsyi Bankowey, przez Nayiaśnieyſze Dwory dwa Ceſarſkie i Królewſko-Pruſki wyznaczoney, w Warszawie agituiącey ſię, za znieſieniem ſię z Prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego; Administracya masſy krydalney zmarłego Karola Schultza, bywszego Bankiera Warſzawſkiego, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż dobra mieyſkie, tegoż niegdyś Ur: Karola Schultza, dziedziczne w Warſzawie ſytuowane iako to: — Sub Nro podług Taryffy 570. 599. 600. 643. Dobra mieyſkie Tłumackie zwane, które całkiem, lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, ſprzedane zoſtaną, maiące obſzerny brukowany dziedzieniec w kwadrat, na około piękną Architekturą, rożnych kamienic zamurowane, i dworkami zabudowane, na przeſtrzał wyiazd, od Leſzna i Bielańſkiey ulic, oraz z boku od ulicy Długiey, wproſt Cuhtauzu maiące.— Niemniey grunta czynſzowe, do dziedzictwa possessyi Tłumackie zwanych należne, na których naſtępnie wyrażeni Emphiteuci, maią ſwoie własne possessye, grunt zaś dziedziczny z którego czynſzuią, ſprzedanym zoſtanie. Ktore to poſsessye Numerami naſtępnemi wyszczególniaią ſię 598. Possessya JP. Milowy po Wagnerze 597. Teyże po Łukaſzewſkich 572. Possessya Lemańſkiey wdowy po Nowińſkich. 571. Sobolewſkich. 569. Sołubińſkich. 567. Beslera. 568. Klossa 566. Breynicha. 565. Kryglowy wdowy. 564. Ulmitzowy wdowy. 644. Waynoffowy wdowy 740. Klossa po Siedleckich 741. Szultza rymarza. 742. Wężyka.— Także Nro 737. Dworki Danglowſkie zwane, na rogu Ulic Leſzna i Rymarſka zwanych ſytuowane, drewniane, i w części z Pruſkiego muru ſkładaiące ſię. Jako też Nro 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernemi i Ogroąkiem, na Ulicy Krolewſka czyli końſkim Targu, przy pałacu dawniey Saſki zwanym, na gruncie czynſzowym Grzybowſki zwanym ſytuowanym.— Naoſtatek Nro 2991. 2950. Magazyn z placem obſzernym wychodzącym z Ulicy Solec, do Ulicy Czerniakowſkiey, na którym znayduią ſię rożne ſkłady Drzewa i innych Produktow, w tymże ſą rożne zabudowania mieſzkalne, ſzpichrz, oraz kamieniczka i wozownie murowane.— Tudzież Dworek także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż Magazynu od wiſły ſytuowany, murowany z lądem, grunt zaś na którym Magazyn i Dworek murowany ſą zabudowane, ieſt czynſzowy należny do miaſta Starey Warszawy.— Powyżſze zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez Konſyliarza z Prześwietney Regencyi tuteyszey wyznaczonego, ſpoſobem Licytacyi publiczney, za gotowe pieniądze, przez kupuiącego wyliczyć w grubey monecie należne, w Trzech Terminach, w mieyſcu murow, domow, i placow do Licytacyi przeznaczonych ſprzedane zoſtaną. Pierwſzego tedy Terminu odprawiać ſię będzie Licytacya w dniu 1. Marca, drugiego w dniu 1. Maja, a trzeciego i oſtatniego, w dniu 1. Lipca, Roku naſtępuiącego 1799.— Naywięcey przeto daiący, po donieſieniu Kommissyi i przez nią kupna zatwierdzeniu, Tranzakcye nabywcze, z nakazu teyże Kommiſsyi, przez Administracyą zeznać ſię wedle Prawa powinne otrzyma.— Donosi przytym Administracya, iż wkrotce wyidzie, ſtosowne do ninieyſzego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemſkich dziedzicznych, to ieſt: Młociu i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czyſtego. przy Warszawie, niemniey gruntow Emphiteutycznych na Grochowie, przy Pradze ſytuowanych, dotąd do Massy Schultzowſkiey należnych, ktorych ſprzedaż przez Licytacyą publiczną ieſt iuż udeterminowana.— Dan w Warſzawie dnia 26. Mca Liſtopada 1798 Roku.

Karol Szulborſki Prokurator Massy Szultzowſkiey mpp.
Andrzey Pacygniewicz Adm: Massy Szultzowſkiey mpp.
Jan Mütter Adminiſtrator Massy Szultzowſkiey mpp.
Jan Troczyńſki Adminiſtrator Massy Szultzowſkiey mpp.

W Kſięgarni J. L. *Kocha* pod Nrem 19. na ulicy Sto Jańſkiey, znayduią ſię Kalendarze Polſkie i Niemieckie na rok naſtępuiący 1799. — 1.) Kalendarzyk Polſki Goſpodarſki Geograficzny Hiſtoryczny w dobrey oprawie, kosztuie zł: 2. gr. 15. 2.) Kalendarzyk kieszonkowy mały z różnemi ciekawościami, oprawny w futeraliku zł. 1. gr. 6.— 3.) Kalendarzyk Francuzki Polityczny z koperſztychami zł. 7. — 4.) Kalendarzyk Polityczny Niemiecki z kopersztychami zł. 4. — 5.) Kalendarzyk kieszonkowy Niemiecki z kopersztychami zł. 2. — 6.) Kalendarzyk Niemiecki z kopersztychami mały gr 24.— Doſtać także można w Kſięgarni *Gröllowſkiey* w Marywillu, i w Rynku Starego Miaſta u JP. *le Brun* Drukarza.

Sławne pigułki na wygubienie ſzczurow i myszy, doſtać można u P. Krebſowey w kamienicy Szubalſkich Nro 172. proſto krzywego koła, ſłoik po zł. 2. Taż P. Krebſowa poſiada ſekret wywabienia plam z ſukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materyi.